

## UZASADNIENIE

P. B. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 29 lutego 2016 roku do 24 marca 2017 roku w P. woj. (...) będąc właścicielem firmy (...) zs. w P. ul. (...), działając w celu udaremnienia zaspokojenia roszczeń swojego wierzyciela (...) sp. z o.o. zs. w B., w dniu 29 lutego 2016 roku zbył na rzecz Zakładu (...) P. P. ul. (...), J., składniki swojego majątku w postaci maszyny poligraficznej (...)maszyny do foliowania (...), bigówkę – perforówkę G., klejarkę z frezem I. za łączną kwotę 13530 zł oraz działając w celu udaremnienia egzekucji komornika przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. w sprawie KM 20/17 działającego na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Okręgowego w Warszawie sygn.. akt XXVI GNc 432/16 z dnia 25 maja 2016 roku oraz na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Rejonowego dla m. W. w W. sygn.. akt IX GNc 2714/16 z dnia 27 czerwca 2016 roku, w dniu 03 lutego 2017 roku zbył na rzecz Zakładu (...) P. P. ul. (...), J., składniki swojego majątku w postaci: maszyny introligatorskiej M. L., maszynę introligatorską – falcerkę M. P., maszynę drukującą R. za łączną kwotę 9500 zł oraz ukrył składniki majątku ruchomego w postaci folii zadrukowanej o wartości 118486,60 zł pomimo posiadania informacji o toczącym się, na podstawie nakazów zapłaty, postępowaniu egzekucyjnym, czym działał na szkodę wierzyciela (...) sp. z o.o. zs. w B., tj. o czyn z art. 300 § 1 i 2 k.k.;

II. w okresie od kwietnia 2015 roku do kwietnia 2016 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem, prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. B. (1) zs. w P. ul. (...), jako właściciel oraz będąc osobą odpowiedzialną za sprawy finansowo-księgowe i zobowiązana Ustawą z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych uporczywie naruszył prawa pracownika M. R., w ten sposób, iż nie odprowadzał wymaganych składek pieniężnych od wynagrodzeń z tytułu zatrudnienia pracowników do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. Inspektorat w P. w łącznej kwocie 7118,68 zł w tym części finansowanej przez ubezpieczonego w kwocie 3055,68 zł czym działał na szkodę M. R., tj. o czyn z art. 218 § 1 a k.k.

**Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 14 czerwca 2018 roku sygn. II K 758/17** oskarżonego P. B. (1) w miejsce czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w okresie od 29 lutego 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r. działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w P. jako prowadzący działalność gospodarczą po nazwą (...) z siedzibą w P. przy ul. (...) działając w celu udaremnienia wykonania prawomocnych orzeczeń sądu w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XXVI GNc 432/16 z 25 maja 2016 r., nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z 27 czerwca 2016 r. w sprawie IX GNc 2714/16 zasądzających kwoty pieniężne na rzecz wierzyciela - oskarżyciela posiłkowego (...) spółki z o.o. z siedzibą w B. uszczuplił zaspokojenie swojego w/w wierzyciela poprzez zbycie w dniu 29 lutego 2016 r. na rzecz Zakładu (...) P. P. z siedzibą w J. zagrożonych zajęciem składników majątku w postaci maszyny poligraficznej R. (...), M. do foliowania F.(...), bigówki – perforówki G., klejarki z frezem I. za łączną kwotę 13.530 złotych oraz zbycie w okresie pomiędzy kwietniem 2016 r. a 31 sierpnia 2016 r. na rzecz Zakładu (...) P. P. z siedzibą w J. zagrożonych zajęciem składników majątku w postaci maszyny introligatorskiej M. L., maszyny introligatorskiej – falcerki M. P., maszyny drukującej R. za łączną kwotę 9500 złotych, a także poprzez ukrycie w okresie od kwietnia 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r. folii zadrukowanej o wartości 111.486,60 złotych to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 300 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- oskarżonego P. B. (1) uznał za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 218 § 1a k.k.. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85 a k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszil oskarzonemu na okres próby 2 lat;

- na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarzonemu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 30 złotych;

- na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby na piśmie co 6 miesięcy poczynając od uprawomocnienia się wyroku;

- zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 480 złotych.

***Apelację od powyższego wyroku wnieśli: pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, w części, co do czynu opisanego w pkt I i w zakresie nie orzeczenia obowiązku naprawienia szkody oraz oskarżony skarżąc wyrok w całości i na swą korzyść.***

Apelacja oskarżonego, bez przywołania konkretnych podstaw prawnych, zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu zarzuconego w pkt I aktu oskarżenia, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadziła do wniosków przeciwnych. Oskarżony podniósł w szczególności, z nie miał świadomości o istnieniu orzeczeń sądów cywilnych przywołanych w opisie tego czynu, albowiem 30 kwietnia 2016 roku zakończył działalność gospodarczą i opuścił wynajmowane pomieszczenia. Co do czynu z punktu II aktu oskarżenia, podniósł, iż dług ZUS został dopisany do jego hipoteki, tym samym skazanie za ten czyn oznacza podwójne ukaranie za ten sam czyn. Intencją oskarżonego jest jego całkowite uniewinnienie.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) na podstawie przepisu art. 438 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego w zakresie skazania za przestępstwo z przepisu art. 300 § 1 i 2 Kodeksu karnego - obrazę przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 46 § 1 Kodeksu karnego - poprzez jego niezastosowanie i nienalozenie na oskarżonego obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem przez oskarżonego szkody, choć w świetle poczynionych ustaleń Sąd I Instancji zobligowany był do uwzględnienia wniosku złożonego przez oskarżyciela posiłkowego;

2) na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego w zakresie skazania za przestępstwo z przepisu art. 300 § 1 i 2 Kodeksu karnego

- obrazę przepisów prawa procesowego tj. przepisu art. 415 § 1 Kodeksu postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia - poprzez uznanie, że wniosek oskarżyciela posiłkowego o orzeczenie obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody prowadziłby do uzyskania przez oskarżyciela posiłkowego dwóch tytułów wykonawczych na tę samą należność, podczas gdy dopiero w wyniku popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z przepisu art. 300 § 1 i 2 Kodeksu karnego powstała po stronie oskarżyciela posiłkowego szkoda a prawomocne nakazy zapłaty zasądzają od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty stanowiące roszczenia cywilnoprawne;

- obrazę przepisów prawa procesowego tj. przepisu art. 75 § 2 Kodeksu postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia - poprzez jego pominięcie i nienalozenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody, podczas gdy mając na uwadze postawę oskarżonego uporczywie uchylającego się od spłaty swoich długów wobec oskarżyciela posiłkowego, przy jednoczesnym orzeczeniu wobec niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, sankcja jaką przewiduje przepis art 75 § 2 Kodeksu postępowania karnego za niewykonanie przez oskarżonego środka kompensacyjnego, mogłaby spowodować uzyskanie przez oskarżyciela posiłkowego należnych mu od oskarżonego kwot.

W konkluzji skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie na podstawie przepisu art. 46 § 1 Kodeksu karnego wobec oskarżonego względem oskarżyciela posiłkowego obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę przez oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwot:

a) 26.218,81 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za

opóźnienie od kwot:

- 13.097,09 złotych od dnia 27 lipca 2015 roku do dnia zapłaty,
- 2.000,00 złotych od dnia 21 października 2015 roku do dnia zapłaty,
- 11.121,72 złotych od dnia 21 października 2015 roku do dnia zapłaty

b) 82.758,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 24.789,23 złotych od dnia 21 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, zaś odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- 7.404,88 złotych od dnia 13 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, zaś odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- 50.564,25 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 9 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- oraz kwoty w wysokości 194,86 złotych.

- ponadto o zasądzenie od oskarżonego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku rozprawy apelacyjnej oskarżony wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz złożył wnioski ewentualny o łagodny wymiar kary. Ponadto wniósł o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji wniesionej przez oskarżonego, apelację wniesioną przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego pozostawił do uznania sądu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego poparł wniesioną apelację, wniósł o zasądzenie od oskarżonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wniósł także o nieuwzględnienie apelacji wniesionej przez oskarżonego.

Przedstawiciel oskarżyciela posiłkowego przyłączył się do stanowiska swojego pełnomocnika.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje okazały się być bezzasadne.

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów zawartych w apelacji oskarżonego P. B. (1) zmierzającej do podważenia ustaleń faktycznych sądu rejonowego. Wbrew twierdzeniom zawartym w jego środkiem odwoławczym, ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 300 § 2 k.k. są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzący żadnych zastrzeżeń oceny zebranych w sprawie dowodów. Skarżący nie wykazał w żaden sposób, aby rozumowanie Sądu pierwszej instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty

stawiane w apelacji oskarżonego mają charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na subiektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów.

Sąd I instancji przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na uwadze całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego oraz wnikliwie i starannie rozważył wszystkie zebrane w sprawie dowody przemawiające zarówno na korzyść i na niekorzyść oskarżonego, a w sporządzonym uzasadnieniu przedstawił w sposób przekonywujący dlaczego dał wiarę określonym dowodom i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie narusza w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów nakazuje bowiem, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. To właśnie owe zasady doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania uzasadniały wnioski, jakie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wyciągnął sąd meriti.

Skarżący stara się wyrzucić wrażenie, że w ramach nawiązania czterostronnej umowy cywilno- prawnej z firmami (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. „ (nazywanymi przez oskarżonego „ C. ) oraz PPHU (...) doszło do jego pokrzywdzenia, tak w sensie sposobu konstrukcji tej umowy, jak też w zakresie jej późniejszego wykonywania. Tyle tylko, że skarżący nie wykazał, w jaki konkretny sposób, miałyby do tego pokrzywdzenia dojść – skarżący podnosił, że reprezentantem obu „pokrzywdzających” go firm był M. M., nie wykazał jednak w żaden sposób, dlaczego konstrukcja umowy miałaby ekskulpować jego późniejsze zachowania związane z udaremnieniem wykonania wskazanych orzeczeń. Nie podjął także żadnych kroków prawnych celem rozwiązania w/w umowy, czy choćby „przymuszenia” kontrahentów do wywiązania się z ich obowiązków. Chodzi tu w szczególności o takie zarzuty, jakie podnieść można jedynie w postępowaniu cywilnym, czego skarżący nie uczynił (zarzut niedozwolonej klauzuli umownej, powództwo o należyte wykonanie umowy, roszczenia odszkodowawcze związane z niewykonaniem czy nienależytym wykonaniem umowy, kary umowne etc.). Oczywiście sąd dostrzega, że dla niewielkiego przedsiębiorcy, bez prawniczego wykształcenia, jakim niewątpliwie jest oskarżony, powyższe dochodzenie roszczeń może budzić pewne trudności, wynikające chociażby z niezajomości odpowiednich przepisów prawnych, procedur, jednakże każdy dorosły człowiek prowadzący od lat działalność gospodarczą wie, iż kwestie cywilistyczne: wypowiedzenia umowy, zmiany jej warunków, wezwań do strony przeciwnej wymagają zachowania formy pisemnej i wystąpień na drodze sądowej. Oskarżony zasłania się okolicznością, że dążył do wyegzekwowania należności poprzez dostarczenie faktury do firmy pokrzywdzonego z żądaniem jej zapłaty i podjęcia negocjacji z M. M.. Nie są to jednak jakiegokolwiek czynności prawnie, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie karej. Co najwyżej mogłyby stać się okolicznościami łagodzącymi, gdyby oskarżony istotnie wykazał nieudane próby rozwiązania niekorzystnej dla siebie jakiejś umowy cywilnej z pokrzywdzonym. Tymczasem podnoszone przez oskarżonego okoliczności o jego własnym pokrzywdzeniu przez oskarżyciela posiłkowego nie znajdują żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym, w szczególności stają w opozycji do konsekwentnych w tym zakresie zeznań świadka M. M.. Oskarżony w swych wyjaśnieniach potwierdził okoliczność, że (...) sp. z o.o. wywiązywał się ze swego świadczenia dostaw folii w 2015 roku i wskazał niebagatelną przecież kwotę ich wartości 118.486,60 zł w wiadomości e-mail autorstwa oskarżonego.

Skarżący powoływał się na bliżej nie ustalone osoby (wskazane jedynie z nazwiska lub pseudonimu, bez konkretnych ich danych), które jako pracownicy firmy pokrzywdzonego miałyby być świadkami dostarczenia przez oskarżonego faktury z żądaniem zapłaty, jak też posiadać wiedzę na temat sposobu rozliczeń z udziałem w/w kontrahentów i firmy oskarżonego. Skarżący nadto żądał przedstawienia dokumentacji księgowej firmy (...) i załączenia umów łączących go z w/w kontrahentami celem wykazania swego pokrzywdzenia zarówno konstrukcją umów, jak też okolicznością, że właścicielem obu firm niewywiązujących się ze zobowiązań płatniczych wobec oskarżonego był M. M.. Dowody takie jednakże uznano za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczy ona bowiem długu, jaki oskarżony miał wobec oskarżyciela posiłkowego, którego istnienia nie zdołał obalić na drodze cywilnej, nawet na takową nie występując. Można więc wywieść wyraźny wniosek, iż oskarżony czując się subiektywnie pokrzywdzonym, najpierw unikał wezwań ze strony swojego kontrahenta, by następnie w celu udaremnienia dochodzenia przez niego

wynikających z zawartej umowy roszczeń, zbywać i ukrywać przed nim swój majątek. Dodatkowo tylko wnioski oskarżonego składane w toku postępowania odwoławczego były niedopuszczalne, z uwagi na istniejącą prekluzję dowodową (skarżący bez żadnych przeszkód, posiadając wiedzę na ich temat, mógł zgłosić je na etapie postępowania przed sądem I instancji).

Gdyby oskarżony w odpowiednim trybie cywilnoprawnym, o czym była mowa powyżej, usiłował skutecznie dowieść mankamentów umowy wielostronnej, czy też nakłonić kontrahenta do pożądaných prawnie działań, chociażby żądając zapłaty kar umownych (jeśli takowe zaistniały), mógłby swe przestępcze działania zbycia i ukrycia składników majątku celem udaremnienia egzekucji, próbować usprawiedliwiać podnosząc powyższe jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary. Kwestia ewentualnego pokrzywdzenia oskarżonego treścią wielostronnej umowy z pokrzywdzonym, zawartej przez oskarżonego dobrowolnie, nie ekskulpuje jednak P. B. (2) od dokonania czynu wypełniającego dyspozycję art. 300 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy zauważa, że prawnie irrelevantna z punktu widzenia oceny karnoprawnej zachowań oskarżonego jest kwestia wydania orzeczeń potwierdzających istnienie wierzytelności oskarżyciela posiłkowego „S. sp. zoo wobec oskarżonego. Skoro przepis art. 300 § 2 k.k. dotyczy także mienia "zagrożonego zajęciem", to oczywistym jest, że dla bytu tego przestępstwa **nie jest wymagane, aby w czasie przestępczego działania istniało już orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć (a skoro tak, to nie jest również konieczne, by udowodniono, iż sprawca wiedział o jego istnieniu)**. Tak więc działanie w celu udaremnienia egzekucji może mieć miejsce przed jej wszczęciem, czy nawet przed wydaniem orzeczenia dochodzonego następnie w takim postępowaniu, albowiem wystarczy, że mienie jest zagrożone zajęciem, a więc już wtedy, gdy wierzyciel złożył pozew lub niedwuznacznie wyraził zamiar wytoczenia powództwa. Przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. można się więc dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc w okresie, kiedy wierzyciel w wyraźny sposób daje do zrozumienia, że będzie dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej. Nie musi więc w tym przypadku formalnie istnieć orzeczenie organu państwowego, a składniki majątku są zagrożone zajęciem, jeżeli istnieje obiektywne, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć.

Już niezależnie od istnienia w ujawnionych aktach sprawy XXVI GNc 432/16 Sądu Okręgowego w Warszawie dokumentów w postaci: pisemnego wypowiedzenia umowy zawartej z oskarżonym, z jednoczesną zapowiedzią wykonania prawa dochodzenia naprawienia wszelakich szkód i wezwaniem do wydania opakowań oraz pisma stanowiącego elektroniczne „Śledzenie przesyłek-Tracking, poczta polska”, w którym widnieje zapis, iż przesyłkę o konkretnym numerze nadaną do oskarżonego w dniu 24.02.2016 roku doręczono: „Doręczenie przesyłki 2016.02.26 15:31 UP P. 1”, nie budzą wątpliwości ustalenia sądu rejonowego, iż o świadomości oskarżonego w zakresie przyszłego dochodzenia roszczeń przez pokrzywdzonego na drodze sądowej stanowią inne dowody, ocenione prawidłowo z godnie z zasadami wyrażonymi w art. 7 k.p.k. Skarżący negował jakiegokolwiek doręczenie mu w/w przesyłki, przy czyn z powyższego wywodził dla siebie wnioski, iż w tej sytuacji nie został należycie zawiadomiony o rozwiązaniu umowy i woli dochodzenia przedmiotowych roszczeń przez pokrzywdzonego, a co za tym idzie jest niewinny. Wbrew takiemu stanowisku przekonują ustalenia, zgodnie z którymi w/w pismo to niejako finał wielokrotnych wcześniejszych prób skontaktowania się z oskarżonym i zakończenia współpracy na innej drodze. Samo w/w wezwanie także zawiera sformułowanie, iż zostaje podjęte: „w związku z brakiem jakiegokolwiek Pańskiej reakcji na korespondencję mailową i próby kontaktu telefonicznego”. O woli pokrzywdzonego w dochodzeniu roszczenia i jednocześnie świadomości dłużnika w tym przedmiocie decyduje wielość i jakość podjętych przez pokrzywdzonego prób kontaktu z oskarżonym (telefonicznie, mailowo, przez znajomego), co jasno wynika z zeznań M. M., K. K. i innych załączonych do akt dokumentów. Zadłużenie oskarżonego nie powstało także tuż przed datą oznaczoną jako początek przestępczych działań oskarżonego, lecz znacznie wcześniej i narastało. Wszystkie zaległości powstały jeszcze w 2015 roku (od 27 lipca 2015 roku), a oskarżony miał ich świadomość.

Ustalenie, że udaremnianie lub uszczuplanie zaspokożenia wierzyciela nastąpiło in concreto w rezultacie rozporządzenia przez oskarżonego tym składnikiem majątku, który był zagrożony zajęciem należy do istoty przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., a stwierdzenie tej okoliczności w opisie czynu jest warunkiem uznania, że sprawca wypełnił swym zachowaniem przesłanki ustawy. Warunkiem odpowiedzialności karnej z tego przepisu jest także

ustalenie szczególnej więzi między zachowaniem się dłużnika, a udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokojenia swojego wierzyciela, pozwalającej na obiektywne przypisanie dłużnikowi tego skutku, w wyniku którego wierzyciel poniósł szkodę.

Oskarżony był wzywany przez świadka M. M. za pośrednictwem poczty elektronicznej do wywiązania się z umowy, zapłaty za folię, a w dniu 26 lutego 2016 r. przesłano do w/w oficjalne pismo o jednoznacznie przecież brzmiącej treści i intencji dochodzenia roszczenia. Działania oskarżonego sprowadzające się do wyzbywania się składników majątku firmowego były nakierowane na udaremnienie egzekucji przysyłanych, wysoce pewnych bądź już wydanych, nakazów zapłaty. Trudno jest skutecznie twierdzić, że oskarżony w takiej sytuacji nie mógł spodziewać się, że dojdzie do egzekucji i przekonują wywody sądu meriti, że właśnie ta świadomość spowodowała lawinowe wyzbywanie się przez niego majątku - już w trzy dni po oficjalnym skierowaniu wezwaniu do zapłaty, oskarżony sprzedał dużo poniżej ceny rynkowej, co sam z ubolewaniem przyznał, pierwszą partię maszyn, a w perspektywie czasu także spieniężył inne składniki majątku objęte zarzutem lub je ukrył. Przekonują ustalenia sądu rejonowego, że czynił to wyraźnie w jednym celu - w celu udaremnienia zaspokojenia wierzyciela. Jednocześnie w żaden logiczny, ani też spójny i konsekwentny sposób oskarżony, który jest przecież wieloletnim przedsiębiorcą, nie był w stanie wyjaśnić tak nagłych i niekorzystnych z punktu widzenia ekonomiki, działań z jego strony. Oskarżony prezentował raz wersję, że sprzedał maszyny, bo leasingodawca odebrał mu maszynę do robienia saszetek, co czyniło firmę niezdolną do działania i powodowało konieczność wyprzedaży sprzętu. Z drugiej strony oskarżony zasłaniał się dobrowolną sprzedażą przedmiotu leasingu z uwagi na niemożność spłaty rat.

Równie niekonsekwentne i nietrzymające się jakichkolwiek zasad logicznego działania są wersje dotyczące losów zaginionej folii. Rozpatrując choćby jeden z wariantów lansowanych przez oskarżonego to skłania to do konkluzji, że oskarżony pozostawił towar wart ponad 100.000 zł. na „pastwę” firmy sprzątającej, której danych nawet nie znał, a której w toku czynności nie nadzorował, zaś dopiero po jakimś czasie zorientował się, że został okradziony i w ogóle na to nie zareagował. Pomijając już fakt, że w ogóle nie można z wyjaśnień oskarżonego wywnioskować, jaka obiektywna okoliczność skłoniła go do, mówiąc kolokwialnie, „wietrzenia magazynów”.

Analiza czasoprzestrzenna - korelacja podjętych zachowań przez pokrzywdzonego celem wyegzekwowania należności i będących odzwierciedleniem na to zachowań oskarżonego, prawidłowo ustalona przez sąd meriti wskazuje na intencjonalność zachowań sprawczych P. B. (1). Niezależnie już od podnoszonych zarzutów przez oskarżonego, że nie wiedział o wydanych nakazach zapłaty. Sąd odwoławczy dostrzega przy tym, że z pełną i należytą ostrożnością sąd meriti podszedł do obciążających zeznań świadka K. K., byłej konkubiny, będącej obecnie w konflikcie z oskarżonym i dał im wiarę tylko w zakresie, w jakim pokrywały się one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności wyjaśnieniami oskarżonego, jak też świadków M. R., M. M., P. P. i nie nosiły cech odwetu.

Linia obrony oskarżonego została przez sąd a quo oceniona więc w sposób właściwy, zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów.

Nie przekonują także twierdzenia oskarżonego, jakoby fakt, iż ZUS swoje roszczenia „dolożył” do innych obciążeń finansowych oskarżonego, oznaczał, że oskarżony nie odpowiada już za popełnienie czynu, o jakim mowa w art. 218 § 1a k.k. Okoliczność ta nie ekskulpuje P. B. (1) od uporczywego naruszania praw pracowniczych swojego pracownika, wobec którego na przestrzeni roku czasu, zaprzestał uiszczania należnych prawem składek

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, to wbrew jego twierdzeniom, zasadzenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § k.k. nie znajdowało w przedmiotowej sprawie podstawy ani faktycznej, ani prawnej.

Do ustawowo określonych przesłanek orzekania obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zalicza się: skazanie za przestępstwo wyrządzające szkodę (krzywdę), związek przyczynowy między przestępstwem a szkodą (krzywdą), istnienie szkody (krzywdy) w chwili orzekania, wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej złożony z zachowaniem ustawowego terminu. Środek ten orzeka się, jeśli doszło do wyrządzenia

szkody w efekcie przestępstwa, szkoda musi mieć więc bezpośredni związek przyczynowy z bezprawnym działaniem sprawcy objętym aktem oskarżenia.

W przedmiotowej sprawie pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w rzeczonym wniosku domaga się zasądzenia kwot stanowiących dokładnie wysokość nieopłaconych przez oskarżonego faktur na rzecz (...) z „ustawowymi odsetkami” od lipca, października, grudnia 2015 r. i stycznia 2016 r., wystawionych w ramach istniejącej umowy cywilnej, pomniejszonych o kwotę uzyskaną w toku egzekucji.

Jeżeli chodzi o wysokość wskazanych kwot, to ich wysokość jest identyczna, jak wynikające z prawomocnych nakazów zapłaty kwot zasądzonych już na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. od P. B. (1). Roszczenia te mają charakter cywilnoprawny i wynikają z odpowiedzialności kontraktowej, tj. niewywiązania się P. B. (1) ze zobowiązań umowy cywilnoprawnej. Są to roszczenia, które powstały w związku z niezgodnym z umową działaniem oskarżonego w 2015 roku, który nie zapłacił za dostarczony towar, a nie żądania, których podstawą faktyczną są karalne działania, jakich oskarżony dopuścił się w osądzonej sprawie. W sytuacji, gdy oskarżony odpowiada za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. brak jest bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy działaniami oskarżonego, a tak wykazywaną szkodą. Ponadto, gdyby uwzględnić żądania pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego doszłoby do sytuacji, że w obrocie prawnym istniałyby dwa tytuły wykonawcze stwierdzające istnienie tej samej należności.

Oskarżyciel posiłkowy ewentualnie mógłby domagać się takich kwot od oskarżonego z tytułu naprawienia szkody, gdyby proces karny toczył się np. o oszustwo, czyli penalizowane byłyby niezgodne z prawem działania oskarżonego podjęte w dacie dostaw z zamiarem niewywiązania się ze zobowiązania (niezapłacenia za folię). W takiej sytuacji zachowane byłoby kryterium bezpośredniości powstania szkody wskutek oszukańczych działań oskarżonego.

W niniejszej sprawie możliwym byłoby wykazywanie szkody ewentualnie bezpośrednio związanej z czynem oskarżonego, gdyby byłyby to roszczenia związane z ustaleniami faktycznymi dotyczącymi działań egzekucyjnych, np. przechowania rzeczy, kosztów postępowania komorniczego, czy też koszty postępowania wydobywczego (skargi pauliańskiej), które są wówczas bezpośrednim następstwem np. ukrycia czy zbycia majątku przez dłużnika celem udaremnienia zaspokojenia wierzyciela. Takiej natomiast szkody pokrzywdzony ani nie wykazał, ani nie dochodził.

W tym świetle drugorzędne są już dywagacje pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w kwestii naruszenia art. 415 § 1 k.p.k., w sytuacji, gdy w niniejszym postępowaniu brak jest podstaw do przyjęcia związku przyczynowo skutkowego pomiędzy działaniem oskarżonego, a ewentualnym powstaniem szkody. Podobne uwagi tyczą się naruszenia przepisu art. 75 § 2 k.k. (omyłkowo błędnie przez skarżącego oznaczonego jako przepis kodeksu postępowania karnego). Postulaty skarżącego, który wolałby mieć „bat” nad oskarżonym w kwestii wykonania obowiązku naprawienia szkody pozostaną w takiej sytuacji również niespełnione.

Konkludując: okoliczności wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały sądowi merytorycznemu nie budzącą wątpliwości podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych, odnośnie sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów. Sąd I instancji dokonał nie tylko prawidłowych ustaleń faktycznych oraz rzetelnej oceny zebranych w sprawie dowodów, ale także właściwie ocenił zachowanie oskarżonego od strony prawno-karnej, uwzględniając całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych rzutuujących na wymiar orzeczonych kar. Realną dolegliwością będzie orzeczona grzywna obok kary pozbawienia wolności, która uświadomi oskarżonemu nieopłacalność popełnienia przestępstw. Sąd rejonowy właściwie dostosował liczbę stawek dziennych grzywny i określił na odpowiednim poziomie wysokość, z uwagi na sytuację życiową i majątkową oskarżonego. W tym stanie rzeczy, zdaniem sądu okręgowego, orzeczony wobec oskarżonego kary i środek probacyjny są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, a nade wszystko spełnią pożądane cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Ponieważ, co wykazano wyżej, żaden z zarzutów i wniosków odwoławczych, zawartych w złożonych apelacjach, nie zasługiwał na uwzględnienie, wniesione apelacje nie podlegały uwzględnieniu. Natomiast zaskarżony wyrok, jako słuszny i odpowiadający prawu, należało w całości utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów wskazanych w części dyspozytywnej rozstrzygnięcia (art. 636 § 1 i § 2 kpk, art. 633 kpk i art. 8 i 13 ust 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych tekst jednolity: Dz. U. 1983 r. Nr 49 poz. 223). W przedmiotowej sprawie zarówno apelacja oskarżonego, jak też pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, nie zostały uwzględnione, dlatego w/w winni ponieść na zasadach ogólnych koszty procesu za postępowanie odwoławcze jako strony przegrywające. Zasady słuszności przemawiały za poniesieniem wydatków w postępowaniu odwoławczym w równych częściach. Wydatek postępowania odwoławczego stanowił ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 zł, który w tej sytuacji podzielony został po połowie oraz zasądzony od oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego. Wysokość opłaty za drugą instancję sąd zasądził od oskarżonego P. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa w kwocie minimalnej 480 zł. Zaś koszty należne od oskarżyciela posiłkowego na rzecz Skarbu Państwa sąd ustalił na kwotę 100 zł., z uwagi na zakres zaskarżenia rzutuujący na wymiar przegrania sprawy.

Na marginesie sąd odwoławczy podnosi, iż we wnioskach końcowych pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnosił o zasądzenie kosztów postępowania od oskarżonego na rzecz oskarżyciela wg norm przepisanych - w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wobec braku innego wskazania, uznano, iż wniosek ten dotyczy postępowania odwoławczego, a wobec przegrania sprawy (o czym wyżej) – wniosku nie uwzględniono. Tym nie mniej w wyroku pierwszoinstancyjnym także nie orzekano o kosztach poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego (a w tej części wyroku nie zaskarżono). Ze stosownym zaś wnioskiem o zasądzenie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego pełnomocnik oskarżyciela może wystąpić przed sąd rejonowy.